

## Delegacja parafii okupowała pałac ks. biskupa kieleckiego

KIELCE, 20.7. Onegdaj przybyła do Kielc procesja licząca delegację parafii Strawczyn z prośbą do ks. biskupa kieleckiego, żeby zasuspendowanego dyscyplinarnie wikariusza mianował proboszczem.

Gdy delegacja przybyła przed pałac biskupi, komenda policji obsadziła ulicę koło pałacu biskupiego, jakkolwiek nikt o to nie prosił. Procesja zatrzymała się na ementarzu kościelnym katedry naprzeciwko pałacu, a do kurji biskupiej udała się delegacja, którą w zastępstwie ks. biskupa przyjął ks. infułat Czerkiewicz w obecności kanclerza kurji ks. Zralka. Delegacji oświadczone, że życzenia parafii nie zostały ujęte w śledztwie jako niezgodne z prawem kanonicznym, a zawieszony w wykonywaniu czynności kapłańskich wikariusz nie mógł być mianowany proboszczem pod naciskiem parafian.

Po zakomunikowaniu przez de-

legację rezultatów posłuchania zebranemu na ementarzu tłumowi, nastąpiło podrażnienie, podniecanie przez kręcących się wśród parafian strawczyńskich jakichś podejrzanych osobników. Po pewnym czasie tłum z chorałową i krzyżem wdarł się do pałacu biskupiego i zajął biuro kurji, sień i schody na pierwszym piętrze, żądając hałaśliwie widzenia się z ks. biskupem. Licznie skonsygnowana policja nie interwenjowała w czasie tego najścia, a gdy jeden z księży zwrócił się o to, otrzymał odpowiedź, że policja usunie demonstrantów z pałacu biskupiego na rozkaz starosty. Kiedy telefonicznie zwrócono się o to, zastępca starosty zażądał piśmiennego wezwania ze strony kurji, którego nie otrzymał.

Demonstranci przebywali w pałacu biskupim kilka godzin, dobijając się do drzwi, krzycząc i śpiewając, poczem opuścili pałac, sformowali procesję i wznosząc na ulicy przeciw ks. biskupo-

wi wrocie okrzyki, oddalili się w stronę Strawczyna.

Z całego zajścia można wysnuć wniosek, że procesję ze Strawczyna zorganizowały te same czynniki, które urządzały poprzednie demonstracje przeciwko ks. biskupowi. Chodzi o stworzenie pozorów, że ks. biskup jest przez swe postępowanie znienawidzony.

## Kto rządzi w szkole wiejskiej?

Organ Stowarzyszenia nauczycielskiego - narodowego nauczycielstwa „Nauczyciel Polski” w artykule p. t. „Kto nami rządzi i czego chce?”, podkreśla, że minęły już czasy, kiedy ksiądz, zwalczany przez radykalne ugrupowania nauczycielskie, mógł wywierać pewien wpływ na tok prac w szkole powszechnej. Przybyły natomiast inne czynniki wpływowe. Przedewszystkiem pan naczelnik gminy.

Nie chodzi tu nigdy o to, co, jak, dlaczego i poco, ale o to, że pan naczelnik tak sobie życzy. A jak się jego życzenia nie spełniają, to grozi: „potrafie wpłynąć, tam, gdzie należy”. No i nauczyciel musi organizować różne uroczystości, pochody, wieczory, musi pracować w różnych organizacjach, których nie zna i które go nie obchodzą, a czasem pozostają w sprzeczności z jego własnymi poglądami i wiadomościami.

Druga taka władza, która nie

## Wizyta m. Jędrzejewicza w Bułgarii

Minister oświaty p. W. Jędrzejewicz udaje się w końcu przyszłego tygodnia do Sofii celem wizytowania bułgarskiego ministra oświaty gen. Radewa, który jako gość rządu polskiego. Pod koniec swego pobytu w Bułgarii min. Jędrzejewicz weźmie udział w uroczystościach ku czci króla Władysława Warneńczyka w Warne.

## ABC SPORTOWE

### Dokąd pójść w niedzielę?

W niedzielę odbędą się w stolicy następujące najważniejsze imprezy. Na stadionie W. P. o godz. 16 odbędzie się mistrzostwa kolarskie Polski dla sprinterów.

Na strzelniczy przy ul. Zielenieckiej odbędzie się o godz. 10 uroczyste ot-

warcie X narodowych zawodów strzeleckich.

Na boisku Skry o godz. 17. 30 Skoda i Sarmata rozegrają rewanżowy mecz piłkarski o prawo udziału w walce o wejście do ligi.

## Polscy tenisiści

### na turnieju w Rydze

RYGA, 19. 7. (PAT). Międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Łotwy nie zgromadził jeszcze kompletu zawodników. Część zawodników zapowiedziała swój przyjazd w dniach najbliższych. Zresztą padające bez przerwy ulewne deszcze prze-

szkazały i uniemożliwiały rozpoczęcie zawodów.

Wśród tenisistów polskich Popławski rozegrał mecz z Polsem, bijąc go 6:1, 1:6, 8:6. Para Popławski — Majewski wygrała po raz pierwszy Stoddart — Danziger 6:1, 6:2.

## Elita lekkoatletów

### na zawodach w Sztokholmie

Dwaj nasi czołowi lekkoatleci Kucharski i Heljasz startują, jak wiemy, w przyszłym tygodniu w Sztokholmie. Na zawodach tych startować będą lekkoatleci 10-ciu państw a m. in. Amerykanie: O'Brien, który niedawno osiągnął na 400 m. znakomity czas 47,6, a następnie Vencke, na średnie

dystanse, Moreau na 100 m. przez płotki, Seston w skoku o tyczce i inni. Węgry reprezentowane będą przez takich zawodników jak Sir, Kowacs, Szabo. Poza tym startować będą rekordzista świata na 3 km. Nielsen (Dania), Douda (Czechosłowacja), Lovelock (Nowa Zelandja) i inni.

## O drużynowe mistrzostwo

### Polski w tenisie

Sytuacja w rzgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski przedstawia się obecnie następująco.

W grupie warszawsko - łódzkiej W. L. T. K., który pokonał A. Z. S. 4:2, spotka się w finale z łódzkim Unio — Touring. W grupie poznańsko - pomorskiej mistrzem jest Bydgoski Klub

Tenisiowy, a w grupie lwowsko-lubelskiej Lwowski K. T. W grupie krakowsko - śląskiej sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona. Jest tutaj aż czterech kandydatów: Cracovia, Krakowski K. T., Katowicki K. T. i Pogoń katowicka.

## Dziś początek międzystrefowego finału

### o puchar Davisa

W pierwszym dniu międzystrefowego meczu tenisowego o puchar Davisa, który rozpoczyna się dzisiaj w Wimbledon, pomiędzy U. S. A. i Niemcami odbędą się dwie gry pojedyncze, w których spotkają się następujący gracze: Budge (U. S. A.) i Henkel (Niemcy), oraz Allison i Cramm.

W niedzielę mecz ulegnie przerwie-

W poniedziałek natomiast odbędzie się gra podwójna, przyczem U. S. A. reprezentować będzie para Allison — Ryn. Para niemiecka będzie ustaloną po pierwszym dniu walk. Nie jest wykluczone, że grać będzie para Cramm — Lund. We wtorek odbędzie się rewanżowe gry pojedyncze.

## Na trasie XIII etapu wyścigu

### Tour de France

Wyścig kolarski naokoło Francji ma już za sobą 13 etapów, do końca więc pozostało zaledwie osiem. XIII etap składał się z dwóch odcinków Marsylja — Nimes (112 km.) i Nimes — Montpellier (56 km.). Pierwszy odcinek wygrał Włoch Bergamaschi w czasie 4:09:16 przed Belgiem: Verwaeye i Lowie w czasie 4:12:00,2. Drugi odcinek wygrał Francuz Speicher w czasie 1:16:04 przed swymi rodakami Vietto i Archambaud.

W ogólnej klasyfikacji indywidualnej prowadzi nieprzerwanie Maes (Belgia), w czasie 81:00:34 przed 2) Camusso (Włochy) 81:08:48 i 3) Speicherem (Francja) 81:09:01.

W klasyfikacji międzypaństwowej prowadzi Belgia w czasie 243:54:40 przed Francją prawie o 36 minut w tyle, Włochami, które są za Francją zaledwie o 1 min. 14 sek., a następnie Niemcami i Hiszpanią.

## Pomiędzy „amatorami”

### tenisa światowego

Najlepszy tenisista świata wśród amatorów Anglik Perry, wyjeżdża po meczu finałowym o puchar Davisa na 8-mio miesięczne turnie po całym świecie. Do Anglii Perry ma wrócić dopiero w końcu kwietnia przyszłego roku.

Podróż naokoło świata znakomity tenisista rozpocznie od Kanady, skąd pojedzie do Nowego Jorku, a następnie z Ameryki wyjedzie do Australii, gdzie przez krótki czas pracować będzie na swojej posiadłości w wielkiej firmie artykułów sportowych, produkujących rakiety i przybory tenisowe. Z Australii Perry uda się do Afryki Południowej. Podobno przed wyjazdem z Ameryki do Australii Perry „zawadzi” o Hollywood, gdzie ma się zarządzać ze znaną gwiazdą filmową.

Perry jest amatorem, wiemy jednak, że przepis dla amatorów pozwalający na wyjazdy zagranicę, trwające nie dłużej niż trzy tygodnie w przeciągu roku. Z tych względów podróż naokoło świata znakomitego tenisisty nie nosi w sobie charakteru amatorskiego. Zresztą poprzednio Perry podróżował również naokoło świata jako „amator”-tenisista. Nie on jednak pierwszy pozwalał sobie na tak dlu-

gą podróż i prawdopodobnie nieostatni.

Inaczej traktują tenis koleżanki „po fachu” pierwszej rakiety świata, mianowicie najlepsze tenisistki na świecie, Amerykanki Willis — Moody oraz Jacobs, które odrzuciły propozycję rozegrania meczu pokazowego w Los Angeles za sumę 5 tys. funtów t. j. około 130.000 zł.

## Ślubowanie

### olimpijczyków łódzkich

Łódź sportowa posiada dwóch kandydatów na Olimpiadę: piłkarza Króla i pięciarza Chmielewskiego. Zawodnicy ci złożą ślubowanie olimpijskie. Uroczystość ślubowania odbędzie się w sali konferencyjnej D. O. K. w Łodzi. Ślubowanie odebrał przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego, kierownik okręgowego urzędu W. F. i P. W. ppłk. dypl. Gabrys.

## Zmiana w składzie reprezentacji Polski

W składzie reprezentacji Polski na trójmecz balticki w Tallinie zaszła w piątek zmiana. Mianowicie na 1.500 m. startować będą Kucharski i Orłowski. Na 10.000 m. Fialka i Noji. Nie pojedą natomiast Wiśniewski i Kuźmicki.

## Jeźdźcy polscy

### na konkursach w Spa

Dzisiaj, t. j. w sobotę rozpoczynają się w Spa międzynarodowe konkursy hipiczne z udziałem m. in. pięciu naszych jeźdźców. W konkursach biorą udział rtm. Szołand oraz por. por. Komorowski, Mossakowski, Gutowski i Galica.

## Młodzieży nie wolno palić w Meklemburgji

BERLIN, 16. 7. (PAT.). — W Meklemburgji ogłoszony został zakaz sprzedawania wyrobów tytoniowych młodzieży, poniżej lat

16. Młodzieży zabronione jest surowo publiczne palenie papierosów.

## Parafianie w Niwce uspokoili się

SOSNOWIEC 20.7. — Parafia Niwka, gdzie wynikiły zaburzenia parafian na tle przeniesienia przez kurję biskupią w Częstochowie wikariusza ks. Niedermanna, uspokoili się po powrocie delegacji z Częstochowy, gdzie ks. biskup Kubina oświadczył jej, iż ze względów zasadniczych

decyzji swej zmienić nie może, jednakże gotów jest odczytać termin przeniesienia ks. Niedermanna do nowej parafii. Dodać trzeba, iż przykre zajście w kościele starali się wyzyskać agitatorzy komunistyczni, jednakże usiłowania ich zostały udermionne.

## „Rys”, „Żbik” i „Wilk” dziś wracają

TALLIN, 19.7. (PAT). Łódzkie podwodne „Rys”, „Żbik” i „Wilk” opuszczają w sobotę rano port talijński, udając się spowrotem do kraju.

Dzisiaj przed południem marynarze polscy zwiedzili stolicę Estonii, popołudniu przyjęci byli przez głównodowodzącego armią gen. Laidonera w jego posiadło-

ści ziemskiej. Wieczorem z okazji pobytu marynarzy polskich odbył się raut u polskiego attache wojakowskiego ppłk. dypl. Liebiecha.

Pobyt polskiej marynarki wojennej budzi w Tallinie duże zainteresowanie. Dzisiaj jedną z polskich łodzi podwodnych zwiedziła wycieczka dziennikarzy estońskich.

## Służbę pracy odbywać mają

## Gdańszczanie w Rzeszy

GDANSK, 19.7. (PAT). Władze gdańskie powołały z dn. 31 sierpnia r. b. 2.000 osób do służby pracy. Dotychczasowa forma obowiązkowej służby pracy ma być zmieniona w ten sposób, iż w sa-

mym Gdańsku utrzymywany ma być tylko kontyngent 400 ludzi przez 3 miesiące, reszta zaś osób, podlegających służbie pracy, ma być wysłana do Niemiec.

Projekt odbywania przez obywateli gdańskich służby pracy w Rzeszy wywołał ostre protesty ze strony opozycji, utrzymującej, że sprzeciwia się on konstytucji gdańskiej.

## Od Administracji

Prosimy p. p. prenumeratorów o wpłacenie prenumeraty na miesiąc sierpień. P. p. prenumeratorów, z legających z opłatą prenumeraty prosimy o wpłacenie należności do dnia 25 b. m., aby uniknąć przerwy w otrzymywaniu dziennika.

## Samobójstwo zamiast pracy b. urzędnika banku

Były urzędnik Powszechnego Banku Kredytowego przy ul. Moniuszki 10, 30-letni Stefan Pietrzak, zam. przy ul. Pańskiej 67 od trzech lat pozostawał bez pracy.

W ostatnich czasach obiecał mu posadę inż. Michał Lewin, który zabrał Pietrzaka i udał się z nim do Gdańska.

Przed kilku dniami Pietrzak powrócił do Warszawy, nie zjawił się jednak w mieszkaniu swych rodziców, nadsyłając tylko kart-

kę i kwit na pozostawioną w przechowalni walizkę.

Jak się okazało tego dnia Pietrzak na ul. Podskarbińskiej w Grochowie zażył trzy pastylki sublimatu. Desperata przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie zmarł.

Zmarły pozostawił kartkę tej treści: „Ja już nie potrzebuję żyć, życie mi obrzydło, bo nie mam pracy. Ostatnia nadzieja zawiódła”.

## Naczelnik opieki społecznej w Radomiu wydany z magistratu

RADOM 20.7. — Komisja dyscyplinarna magistratu radomskiego, gdzie obecnie rządzi socjaliści, rozpatrywała sprawę Olszewskiego, naczelnika wydziału zdrowia i opieki społecznej Magistratu, funkcjonującego za czasów komisarza prezydenta.

Komisja dyscyplinarna magistratu uznała jednomyślnie Olszewskiego winnym tego, że w jego wydziale działy się nadużycia kosztem chorych w szpitalach i najuboższych mieszkańców Radomia, którzy korzystali z opieki społecznej.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu oskarżyciela, komisja dyscyplinarna magistratu skazała Olszewskiego na wydalenie ze służby miejskiej z utratą praw do jakiegokolwiek odszkodowania.

## Pod przybranem nazwiskiem poległego legionisty

KRAKÓW 20.7. Wielką sensację wywołała podana przez „Naprzód” wiadomość, iż b. kierownik komisariatu policji państwowej w Tarnowie, Gniewosz-Gniewiecki nazywa się właściwie Abraham Goldberg, że przywłaścił sobie dokumenty osobiste oficera wojsk polskich, legionisty, Waldemara Gniewosz-Gniewieckiego, poległego na polu walki i pod tym nazwiskiem występował.

## Skazanie agitatora komunist. z Łodzi za działalność wywrotową na Śląsku

KATOWICE, 20.7. — Przed Sądem Okręgowym w Katowicach stanął członek polskiej partii komunistycznej, Szaja Prywach z Łodzi, oskarżony o działalność wywrotową. Wydelegowany na teren Górnej Śląska celem agitacji wśród młodzieży sportowej, skupionej w PPS, Prywach na

jednym zebraniu zamierzał wygłosić przemówienie, jednakże sportowcy nie tylko przyjęli go bardzo niechętnie, lecz o jego agitacji zawiadomili prokuraturę. Sąd Okręgowy skazał Szaję Prywach na trzy lata więzienia i pięć lat utraty praw obywatelskich.

## W obronie litewskiego tytoniu pobili przedstawiciela władzy skarbowej

WILNO, 20.7. Do sklepu kupca żydowskiego M. Kaca przy ul. Wszyskich Świętych 2 zgłosił się podkomisarz izby skarbowej Ignacy Lepkowski, celem przeprowadzenia rewizji i opieczotowania tytoniu, przemycanego z Litwy.

W czasie rewizji syn Kaca Izaak rzucił się na przedstawicie-

la władzy skarbowej z drągiem i zaczął go bić. Na pomoc Izaakowi przybiegło kilku kupców z sąsiedztwa, którzy przybrali groźną postawę.

Wezwana policja rozprzysła zbiegawisko i kilka osób wraz z Kacem zatrzymała i przekazała do dyspozycji władz sądowych.

## Uduśił się w trumnie

### pogrzebany w letargu

LWÓW, 20.7. — We wsi Czukwia pod Samborem pochowano żywego człowieka 70-letniego gospodarza, Michała Serafina, który zmarł po kilkudniowej chorobie. W kilka godzin po zakopaniu w grobie, przechodnie usłyszeli jakieś niesamowite szmery, dobywające się z mogiły. Szmery te usłyszał również grabarz, który wiedząc o zakazie rozkopywania grobów, pobiegł czeprzej na plebanję, by uzyskać zezwolenie proboszcza na odkopanie grobu Serafina. Po otrzymaniu zezwolenia natychmiast wrócił na ementarz i rozkopał grób. Okazało się jednak, że rzekomy zmarły Serafin już nie żyje. Pochowany, obdujczył się w letargu i nawet wywarzył jedną deskę trumny, lecz potem, pozbawiony dopływu powietrza, uduśił się.

## Australja prowadzi 2:1 z Anglią

EASTBURNE, 19. 7. (PAT). W Eastburne w 2-im dniu towarzyskiego meczu tenisowego Anglia — Australja para australijska Quist — Turnbull pokonała parę angielską Hughes — Tuckey 3:6, 6:2, 8:6, 6:4. Po 2-im dniu prowadzi Australja 2:1.